



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Gall Anonim w świetle najnowszych badań Tomasza Jasińskiego

Author: Dariusz Rott

Citation style: Rott Dariusz. (2017). Gall Anonim w świetle najnowszych badań Tomasza Jasińskiego. "Littera Antiqua" Nr 12 (2017), s. 149-161.



Uznanie autorstwa - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie pod warunkiem oznaczenia autorstwa.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Gall Anonim w świetle najnowszych badań Tomasza Jasińskiego

Kilka lat temu, gdy już właściwie wydawało się, że koncepcja Aleksandra Brücknera i Teodora Tyca rozwinięta i znacząco rozbudowana przez Mariana Plezię o prowansalsko-węgierskim pochodzeniu Galla Anonima, będzie nadal narracją dominującą w polskim piśmiennictwie naukowym¹, przypomniano artykuł Danuty Borawskiej z 1965 roku wcześniejsze obserwacje Tadeusza Wojciechowskiego, które zostały opublikowane pierwszy raz ponad sto lat temu w 1904 roku². Nawiązując do tych ustaleń Tomasz Jasiński od lat dokumentuje koncepcję związków kronikarza z Wenecją, dowodząc identyczności Mnicha z Lido³ z Gallem Anonimem⁴. Do koncepcji tej krytycznie – czas jakiś temu – podeszli Szymon Wieczorek⁵, Jarosław Wenta⁶ oraz badacz węgierski Dániel Bagi⁷, a zasadniczo dość aprobatywnie m.in. Gerard Labuda⁸. W swojej nowej książce Tomasz Jasiński (Jasiński 2016) nie powraca zasadniczo do wątku pochodzenia autora *Kroniki polskiej* (koncepcja wenecko-

¹ Gwoli ścisłości należy dodać, że badacz, choć nie wykluczył jednoznacznie związków Mnicha z Lido z Anonimem, to jednak stwierdził, że domysły jakoby kronikarz był rodem z Wenecji, okazały słabo udokumentowane (Plezia 1984: 111-120). Nie wykluczał też jednak, że Anonim pochodził z jakiegoś kraju romańskiego, zaraz jednak stwierdzając, że bardziej z Francji niż z Włoch. Sądy te przeczytane dzisiaj, po wielu latach, pokazują, że Plezia formułował bardzo łagodnie te wątpliwości, przyjmując wówczas tezę o prowansalsko-węgierskim pochodzeniu kronikarza. Koncepcja ta (wraz z omówieniem obszernego stanu badań) została zaprezentowana w sposób syntetyczny w jego książce (Plezia 1947), a potem rozwijana i wzbogacana przez badacza.

² Rozprawę przedrukowano współcześnie (Wojciechowski 2004); zob. też Borawska 1965: 111-119.

³ Anonimowy mnich z benedyktyńskiego klasztoru San Nicolò na Lido w Wenecji.

⁴ Pierwszy artykuł na ten temat uczony opublikował w 2005 r. (Jasiński 2005: 69-89. Zob. szerzej Jasiński 2008. Znajdziemy tutaj przekonujące i dobrze udokumentowane koncepcje związków kronikarza z Wenecją.

⁵ Zob. Wieczorek 2010: 86-107.

⁶ Wenta 2011: 185 nn. Badacz na podstawie fragmentarycznej analizy próby tekstu dzieła Galla stwierdza, że „na tym etapie analizy podobieństw między naszą kroniką a *Translacją* należy zauważyć, że brak przesłanek dla wnioskowania o jedności autorstwa”, postuluje jednak prowadzenie dalszych badań” (Wenta 2011: 191). Autora *Translacji* Wenta wywodzi z Francji, najprawdopodobniej z Burgundii, z jednego z klasztorów kluniackich. W swojej książce Jasiński nie przywołuje w ogóle tych ustaleń. Wypada więc czekać na opinie J. Wenty na temat najnowszych badań i książki T. Jasińskiego.

⁷ Bagi 2008.

⁸ Labuda 2006: 117-126.

węgiersko-słowiańska), choć jest ona jednym z zasadniczych „dowodów w sprawie”⁹, ponieważ drobiazgowe badania olbrzymich baz tekstowych prowadzą do jednoznacznych wniosków, że zarówno *Kronika polska* jak i *Translacja św. Mikołaja* „wyszły spod ręki tego samego pisarza” (s. 398), a system rytmiki i wersyfikacji Galla jest całkowicie oryginalny i niespotykany w innych dziełach epoki.

Dodam, że prozę podobną do Gallowej udało się jeszcze odnaleźć Jasińskiemu również w trzecim dziełku zatytułowanym *Vita prosaica altera s. Landelini, abbatis Laubacensis et Crispiniensis* (Bibliotheca Hagiographica Latina Manuscripta 4698). Czas powstania tekstu, pozbawionego jakichkolwiek przesłanek umożliwiających datację, udało się mu określić prawdopodobnie jako przełom XI i XII wieku (Jasiński 2016: 169-170). Jednak ze względu na jego niewielką objętość (nieco ponad 8 tys. znaków ze spacjami, a więc – stosując obecne kryteria - niecałe 5 stron tzw. znormalizowanego maszynopisu) oraz problemy z jego datacją - trudno o daleko idące i nie budzące wątpliwości wnioski. Nie da się jednak na obecnym etapie wykluczyć, przy założeniu, że wszystkie utwory wyszły spod jednego pióra, na podstawie ich analizy porównawczej, iż *Vita* to utwór najstarszy, *Translacja* – nieco młodszy, a *Kronika polska* – najmłodszy (Jasiński 2016: 174-175). Kwestia autorstwa *Vita s. Landelini* pozostaje nadal otwarta.

Wydawało się również, że dokładnie przebadano już arcyzm dzieła Anonima. Wszak od badań Wilhelma Mayera z końca dziewiętnastego stulecia, poprzez prace Ryszarda Gansinca, Karla Polheima, Feliksa Pohoreckiego, Mariana Plezi i Tore Janson¹⁰, wydawało się, że nie ma już niczego do dodania. „To jednak tylko złudzenie, gdyż zarówno kunszt prozatorski, jak i poetycki Galla został tylko opisany, przeważnie pobieżnie, niemal bez jakichkolwiek studiów porównawczych. Oczywiście w badaniach często przywoływano analogie, były one jednak albo zbyt ogólne, nieprecyzyjne, a często błędne” (Jasiński 2016: 9-10).

⁹ Por. np. przekonujące dowody twórczego przejęcie w *Kronice polskiej* dwóch rzadkich leoninów z *Translacji św. Mikołaja* (Jasiński 2016: 214-232). Jasiński dodatkowo udowadnia, że czystość i stabilność rymu, dysonans, hiatus, elizja w leoninach Galla są nienaganne, a ich rola i rozmieszczenie w *Kronice polskiej* starannie przemyślane.

¹⁰ Do obszernego stanu badań w tym zakresie dodałbym jeszcze, niesłusznie całkowicie pominięte przez T. Jasińskiego, cenne prace Liman 1973: 147-164; Liman 1976: 341-355; Liman 1978: 289-303.

Tym razem ja nieco nie dowierzałem. Pamiętałem wszak, że w „kanonicznym” już wydaniu *Kroniki polskiej* Anonima tzw. Galla¹¹ opublikowanym w pierwszej serii Biblioteki Narodowej znajdujemy rozdział III zatytułowany *Literacka forma i stylistyczna szata „Kroniki”* (L-LXVIII). Z pewnym zdziwieniem odnalazłem na zaledwie kilku stronach (LIX-LXVIII) bardzo fragmentaryczne wzmianki o stylistyce utworu zakończone kategorycznie brzmiącym, ale zbytnio, mimo wszystko, intuicyjnym sądem Mariana Plezia, który przytaczam w całości:

„Widać stąd, jak liczne i urozmaicone są w *Kronice* Galla elementy stylistyczne, należące wedle naszych wyobrażeń do dziedziny poezji. Aczkolwiek wszystkie one mieściły się w granicach, jakie teoria średniowiecza wyznaczała prozie, to jednak w połączeniu ze scharakteryzowaną poprzednio techniką opowiadania nadają dziełu pierwszego naszego dziejopisa jakby epicki charakter. Dlatego też należy ono nie tylko do piśmiennictwa historycznego, ale i do literatury pięknej. Docenienie zaś roli, jaką w nim odgrywa czysto artystyczna strona, i wniknięcie w jej charakterystykę ułatwia niemało, a nawet umożliwia dopiero ustalenie historycznej wartości jego przekazów”¹².

Takie rozważania mogły w swoim czasie przekonać młodego adepta „staropolszczyzny”. Dzisiaj jednak – po kilkadziesiąt lat – są zdecydowanie niewystarczające, zwłaszcza w świetle wykorzystania do badań utworu nowych technologii. Po raz pierwszy wyniki tych badań zostały zaprezentowane przez prof. Tomasza Jasińskiego 28 lutego 2011 r. podczas wykładu inauguracyjnego zajęcia dydaktyczne drugiego semestru studiów w Instytucie Historii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu¹³. Obecnie doczekały się książkowej syntezy:

„Książka ta – jak pisze Jasiński – jest próba odpowiedzi na pytania: Jakim kronikarzem był Gall Anonim? Co jest najbardziej charakterystyczne w jego twórczości?

¹¹ Korzystam z wydania Plezia 1989.

¹² Plezia 1989: LXVIII. Zob. też szerzej Plezia 1947. Badacz zwracał uwagę m.in. na prostą budowę zdań, chwiejność składni, wykorzystywanie przez Galla literacko uszlachetnionej potocznej łaciny mówionej z silnymi domieszkami elementów późno antycznych. Opinie te w świetle nowych badań Jasińskiego należy zdecydowanie zweryfikować.

¹³ Było to pierwsze sprawozdanie z projektu badawczego *Poetyka Galla na tle ówczesnego piśmiennictwa łacińskiego*, finansowanego przez MNiSW (2009-2012) (Jasiński 2011).

Skąd czerpał wzory dla swojej prozy i poezji; czy jego twórczość jest typową dla epoki, jedną z wielu, czy też niepowtarzalną, unikatową?” (Jasiński 2016: 9).

Badacz starał się spojrzeć na Gallową prozę i poezję jako na *continuum* od czasów antyku. Taki zabieg badawczy – jak pisze – „nie był spowodowany zamiarem „dorobienia” Gallowi na siłę autentycznej genealogii, ale wynikał z przekonania, iż tylko w ten sposób można zrozumieć jego twórczość. Z tego względu Czytelnik znajdzie w tej książce niezliczone przykłady wersów poetyckich oraz klauzul i kadencji prozatorskich z czasów poprzedzających powstanie *Kroniki polskiej*, jak też z epoki współczesnej Gallowi. Nie jest naszym zamiarem przytłoczenie Czytelnika tymi przykładami; wszystkie one mają na celu wyjaśnienie, jak zmieniały się przez stulecia poezja i proza, aż w końcu przyjęły taką postać, którą możemy podziwiać w *Kronice polskiej*” (Jasiński 2016: 10).

Jasiński uzasadnia także fakt, że narracja jego książki odbiega wielokrotnie i na dłuższy czas od kwestii związanych bezpośrednio z dziełem Galla (jak choćby w przypadku wyjaśniania okoliczności powstania niektórych form poetyckich, występujących w *Kronice polskiej*). Jak słusznie pisze, „było to jednak konieczne, gdyż stan badań nad rytmiką prozy, a zwłaszcza poezji, jest niekiedy katastrofalny. Bez rozwiązania tych kwestii, fundamentalnych zresztą dla zrozumienia piśmiennictwa łacińskiego w okresie późno antycznym i wczesnośredniowiecznym, nie byłoby możliwe odpowiedzenie na wiele pytań, dotyczących Galla” (Jasiński 2016: 11). Czy w innym miejscu: „Uznałem to jednak za konieczne, gdyż bez zrozumienia genezy każde zjawisko jest niejako zawieszone w próżni” (Jasiński 2016: 12). Stąd podtytuł jego książki: *Studia nad rytmiką prozy i poezji w okresie antycznym i średniowiecznym*.

Z ogromną atencją podchodzę do zastosowanej przez Autora metody badawczej. Choć oczywiście wykorzystano tutaj różnorodne metody badawcze (upraszczając – historycznoliterackie, filologiczne), bo tylko w ten sposób można było osiągnąć sukces, to jednak najcenniejsze jest zastosowanie kilku innowacyjnych programów komputerowych. I nie był to najbardziej oczywisty, choć w przypadku dzieła Galla (i nie tylko jego), bardzo zawodny tradycyjny program przeznaczony do poszukiwania wspólnych fraz¹⁴. Dodatkowe

¹⁴ Zob. choćby brak jednoznacznych rozstrzygnięć przy badaniu takimi metodami erotyków przypisywanych Mikołajowi Sępowi Szarzyńskiemu. Por. Fleischer 1992: 47-58; Fleischer 1988. Co

utrudnienia wynikają z faktu, że proza Galla jest bardzo rozbudowana, złożona z mniejszych zdań i wypowiedzi, które składają się na większe całości, uzupełnione wtrąceniami i pobocznymi wątkami. Niezwykle utrudniało to wcześniejsze badania¹⁵. Jasiński słusznie poszedł tutaj tropem wyznaczonym przez Feliksa Pohoreckiego, który już w 1930 roku pisał:

„Jak długo zatem nie odkryjemy współczesnego Gallowi dzieła o tych samych właściwościach stylistycznych, a przede wszystkim o tym samym rozkładzie form cursusowych, z charakterystyczną przewagą *veloxu*, a przy równoczesnym wydatnem posługiwaniu się formą zwaną *c. trispondaicus*, tak długo nie rozwiążemy zagadki Galla-Anonima”¹⁶.

W związku z tym, że Gall był – co jednoznacznie udowodnił Jasiński – pisarzem o bogatej inwencji, który niezmiernie rzadko przejmował dłuższe frazy od innych autorów, należało zaplanować i zastosować nowe, oryginalne komputerowe metody badawcze¹⁷, napisane – w zakresie założeń logicznych – przez samego Tomasza Jasińskiego. Były to trzy długo testowane programy komputerowe. Pierwszy, najważniejszy, służył do poszukiwania prozy rytmicznej charakterystycznej dla Galla. Drugi – pozwalał wykrywać 16-zgłoskowce trocheiczne, ulubione metrum Galla, rzadko spotykane poza jego *Kroniką polską*. Trzeci służył natomiast do określania częstotliwości wyrazów i wykrywania wspólnych fraz, mimo różnic gramatycznych. Weryfikacji wszystkich wyników uzyskanych dzięki metodom komputerowym służyły badania tradycyjne. Jak pisze Jasiński, powołując się na własne doświadczenie, „tabelki z procentami i oznaczeniami poszczególnych rytmów, które najczęściej stosują badacze (m.in. Gudrun Lindholm, Tore Janson) [...], niewiele są warte. Z tych to tabel i stwierdzeń dowiadywałem się o pokrewieństwie prozy różnych pisarzy; gdy po mozolnych studiach w licznych bibliotekach w końcu docierałem do omawianych tekstów, okazywało się, że większość wniosków była często wątpliwa. Aby tego zaoszczędzić Czytelnikom, postanowiłem przytoczyć niewielkie fragmenty tekstu. Po trzecie, nierzadko Gallowa rytmika pojawia się na dwóch czy trzech stronach dzieła, które w

oczywiście nie umniejsza atrakcyjności, ale przede wszystkim wagi tego typu badań i konieczności ich kontynuowania.

¹⁵ Polheim 1925: 55-87; Pohorecki 1929: 105-169; Pohorecki 1930: 12-75; Janson 1975: 73 nn; Plezia 1984: 111-120.

¹⁶ F. Pohorecki 1930: 71.

¹⁷ O wcześniejszych badaniach zob. szerzej Jasiński 1995: 273-282; Jasiński 2014: 243-265.

druku liczy dziesiątki, a nawet setki stron. Bez wskazania i przytoczenia „próbki” byłby wielki kłopot z odnalezieniem takiego fragmentu” (Jasiński 2016: 11). Przedstawione wyniki badań nie byłyby możliwe do osiągnięcia metodami tradycyjnymi nawet przez wieloosobowy zespół badawczy, ze względu na ogromną liczbę przebadanych utworów (ponad 19 tysięcy utworów prozatorskich, zajmujących ponad 900 tysięcy stron! i wielką liczbę utworów poetyckich), gdyby nie metody komputerowe, które służyły „do wyłowienia tekstów pokrewnych *Kronice polskiej* Galla Anonima spośród niezliczonej liczby utworów łacińskich. Różnorodne aspekty tych programów zostały szczegółowo i w bardzo klarowny wyjaśnione na kartach książki. Zresztą cała zastosowana w książce Jasińskiego narracja zaleca się jasnością wywodu, klarownością, logicznością, rygoryzmem, a przede wszystkim – mimo specjalistycznej problematyki, brakiem nadmiernie rozbudowanego żargonu czy swoistego „idiolektu” naukowego¹⁸. Jasiński ma spory talent „dydaktyczny”, który widać na przykład w prostym wyjaśnianiu niezwykle skomplikowanych czasem zagadnień metrycznych¹⁹.

Na s. 401-406 zamieszczono ponadto *Słownik ważniejszych terminów*, obejmujący definicje oraz odnośniki do stron, na których zagadnienia te były omawiane. W ten sposób realizuje adres czytelniczy książki, którą kieruje „do wszystkich uczonych z zakresu humanistyki, a w tym głównie do historyków” (Jasiński 2016: 14), zaznaczając jednak, że pojęcia związane na przykład z analizą budowy utworów poetyckich czy kadencji tekstów prozatorskich wyjaśniane będą tak, „aby każdy mógł zrozumieć treść niniejszej rozprawy” (Jasiński 2016: 14). Całość publikacji kończy starannie zestawiony wykaz źródeł (z podziałem na kompendia źródłoznawcze i bazy elektroniczne, przekazy źródłowe *Kroniki polskiej* Galla Anonima, pozostałe przekazy źródłowe) oraz bibliografia (podzielona na encyklopedie, słowniki i bazy danych, starodruki, monografie, rozprawy, artykuły i recenzje). W

¹⁸ W rozbudowanych przypisach i bibliografii znaleźć można piśmiennictwo naukowe, którego lektura pozwoli pogłębić i uszczegółowić podejmowane kwestie. Umożliwia to realizację jednego ze wstępnych założeń Jasińskiego, który we *Wstępie* zaznacza: „Starłem się pisać o tych kwestiach jak najbardziej zwięźle, a ponadto aby nie nużyć Czytelnika nagromadzeniem szczegółów, pewne konieczne informacje wprowadzałem do pracy dopiero wówczas, gdy wymagała tego analiza twórczości Galla Anonima” (Jasiński 2016: 15).

¹⁹ Zob. np. kapitalny rozdział zatytułowany „*Życie po życiu*” 15-zgłoskowca trocheicznego (Jasiński 2016: 370-375). Gall był, jak dowodzi badacz, „jednym z pierwszych twórców średniowiecznych, który przywrócił temu metrum starożytny kształt i pierwotnego ducha” (Jasiński 2016: 375).

najnowszej książce Tomasza Jasińskiego zabrakło mi jedynie indeksu nazwisk, który znacząco ułatwiałby poszukiwania i jej lekturę, oraz anglojęzycznego streszczenia.

Autor stanął przed niełatwym zadaniem odpowiedniego układu treści. Z pozoru najprostszym rozwiązaniem logicznym byłby podział na dwa rozdziały: pierwszy, który dotyczyłby poezji Galla (z podziałem na poezję iloczasową i rytmiczną) i drugi, poświęcony Gallowej prozie. Biorąc jednak pod uwagę odbiorców książki, którymi nie są wszak jedynie filologowie klasyczni, lecz historycy i inni humaniści, którzy nie są specjalistami w zakresie poezji łacińskiej i rytmiki prozy średniowiecznej. „Uświadomiłem sobie – pisze Jasiński – że gdyby Czytelnik rozpoczął lekturę tej książki od skomplikowanych zagadnień heksametrów ze zredukowanym iloczasmem czy heksametrów rytmicznych – które to zagadnienia są zupełnie nieznane nie tylko historykom, ale nawet filologom klasycznym, a w tym neolatynistom – to z całą pewnością zabrakłoby Czytelnikowi nie tylko cierpliwości, ale i siły, aby przebrnąć przez pierwsze karty takiej książki. Zagadnienia rytmiki prozy średniowiecznej są o wiele łatwiejsze w percepcji niż problematyka poezji łacińskiej, a ponadto referowanie stosunkowo prostych zagadnień rytmiki niemal bez wysiłku przygotowuje Czytelnika do zrozumienia skomplikowanych zagadnień poezji iloczasowej i rytmicznej” (Jasiński 2016: 16-17). Układ książki jest więc całkiem inny od spodziewanego. Na początku przedstawiono problematykę prozy rytmicznej, a następnie poezji łacińskiej. Jest to bardzo dobrze uzasadnione, podobnie jak inne kwestie dotyczące wewnętrznego układu pracy (omówione dokładnie Jasiński 2016: 16 nn.), a Autor kierował się koniecznością zrozumienia treści książki przez czytelników.

Książka Gall Anonim – poeta i mistrz prozy. *Studia nad rytmiką prozy i poezji w okresie antycznym i średniowiecznym* stanowi rezultat wieloletnich badań Tomasza Jasińskiego. Zgodnie z najlepszymi praktykami w zakresie etyki naukowej, co zasługuje na wyróżnienie, bardzo dokładnie zaznaczono w aparacie krytycznych wszelkie przejęcia z wcześniejszych prac Autora. Większość z tych fragmentów na nowo opracowano, pogłębiono w stosunku do wcześniejszych badań, a część wniosków zweryfikowano. W sytuacjach niezbędnych Czytelnik został odesłany do innych, wcześniejszych prac Autora bez ich obszernego cytowania czy parafrazowania.

Przejdźmy do najważniejszych wniosków zestawionych w krótkim²⁰ *Zakończeniu* (Jasiński 2016: 396-400). Syntetycznie zaprezentowano tutaj miejsce twórczości Galla (i Mnicha z Lido z nim utożsamianym przez Jasińskiego) w rozwoju prozy i poezji łacińskiej, ze szczególnym uwzględnieniem rytmiki (za pomocą rytmów – i rymów – Gall stworzył przemyślany system, za pomocą którego znakomicie sterował ekspresją narracji). Podkreślono, że rytmika ta, nazwana *cursusem* z dominującym udziałem *veloxu* czasownikowego²¹, była „najbardziej elegancką formą *veloxu*” (Jasiński 2016: 181). Jednym z najcenniejszych ustaleń badawczych Jasińskiego jest dowiedzenie z wykorzystaniem specjalnego programu komputerowego, że wbrew dotychczasowym sądom jakoby rytmika ta miała narodzić się w kancelarii papieskiej nie w 1088 roku, co jeden z badaczy, Tore Janson, przesunął „zaledwie” na schyłek pierwszej połowy jedenastego stulecia (Janson twierdził, że pierwszymi pisarzami preferującymi ten rodzaj prozy byli Gwido z Arezzo i Piotr Damiani), lecz proza z dominacją *veloxu* czasownikowego była obecna już w aktach prawnych cesarza Konstantyna Wielkiego²², najpóźniej na początku IV w. Dokonał on rewolucyjnych zmian w kancelarii wydającej akty prawne i redagowaniu tekstów prawniczych, zatrudniając pisarzy-literatów pochodzących najprawdopodobniej z prowincji afrykańskich Cesarstwa Rzymskiego, którzy bardziej od precyzji postanowień prawnych cenili formę literacką i emocje odbiorców. To oni właśnie mieli przyczynić się do rewolucyjnej zmiany w brzmieniu tekstów prawniczych. Odtąd ten rodzaj rytmiki trwał aż do późnego średniowiecza, gwałtownie upowszechniając się od IX do XI wieku. Proza ta trafiła do Galii, a następnie rozprzestrzeniła się, najpóźniej w XI w., na terenie Italii, Niemiec i Hiszpanii. Niezwykle znaczący w rozwoju tego typu prozy był udział Galla Anonima, który mógł się z nią zapoznać we Francji, Italii, Hiszpanii czy w Niemczech.

W najnowszej książce Jasiński pogłębił swoje wcześniejsze ustalenia dotyczące wyjątkowego pokrewieństwa *Kroniki polskiej* oraz *Translacji św. Mikołaja*, ustalając, dzięki analizie komputerowej metodami elektronicznego przetwarzania danych, że nie ogranicza się ono jedynie do posługiwania się podobnym słownictwem, figurami retorycznymi czy

²⁰ Nie czynię z tego zarzutu (stwierdzenie ma charakter jedynie oznajmujący). Wnioski były szczegółowo podawane, a wcześniej obszernie uzasadniane, już w partiach finalnych poszczególnych rozdziałów.

²¹ Ostatnie elementy sekwencji czasownikowej najczęściej opierały się bowiem na formach czasownikowych.

²² W jego pismach prawniczych znanych z *Kodeksu Teodozjusza*.

zwrotami. Rytmika i wersyfikacja obu dzieł otwały nowy etap rozwoju piśmiennictwa łacińskiego. Były one pierwszymi dziełami napisanymi prekursorką oraz „innovacyjną” prozą „veloxową” przy konsekwentnym zastosowaniu w całym dziele wersyfikacji. Dopiero w późniejszym okresie powstają analogiczne utwory, z których najbardziej znane były liczne dzieła Filipa z Harveng. Ich rozwój notujemy do końca XV stulecia (przykładem może być *Historia Tartarorum* z połowy XIII w.). Badacz podobnie ocenia dorobek Galla w zakresie poezji rytmicznej:

„Jego wiersze charakteryzuje nienaganna budowa wersów, posługiwanie się czystym rymem dwuzgłoskowym, a nawet też trzyzgłoskowym. Wszelkie średniówki są bez wyjątku przestrzegane [...]. Tak wcześnie, tj. na początku XII w., nikt nie układał tak „zdyscyplinowanych” wersów” (Jasiński 2016: 399).

Już dawno w świadomości badaczy Gall jawił się jako mistrz prozy. Badania Jasińskiego pozwoliły udowodnić, że autor *Kroniki polskiej* był również znakomitym poetą. Mimo niezwykłego rygoryzmu Gall wypowiadał się z poczuciem rytmu, niezwykłą swobodą, lekkością i elegancją w budowaniu wersów oraz w mistrzowski sposób posługiwał się m.in. retorycznymi figurami dźwiękowymi, co Jasiński podsumował dobitnie: „Gall był wielkim mistrzem poezji rytmicznej” (Jasiński 2016: 399) czy w innym miejscu: „Jego wiersze nie ustępują twórczości najwybitniejszych poetów tego czasu. Wiersze Galla są ozdobą dziedzictwa poetyckiego tych czasów” (Jasiński 2016: 400).

Jasiński kończy swoje rozważania krótkim, ale jakże znaczącym (i w pełni uzasadnionym w świetle przeprowadzonych szczegółowych badań) stwierdzeniem:

„Gall był twórcą wielkim i wybitnym” (Jasiński 2016: 400).

W przypadku dzieła Anonima słuszną chyba jest teza o tym, że każde pokolenie powinno zreinterpretować swoją klasykę. Warto też chyba pokusić się o nowe, współczesne, tłumaczenie *Kroniki* (klasyczny przekład Romana Grodeckiego nie wytrzymuje już próby czasu – w końcu ma prawie sto lat!) i jej dwujęzyczną edycję opatrzoną obszernymi komentarzami. Poza tym niezwykle pilnym postulatem jest szybkie udostępnienie książki prof. Tomasza Jasińskiego w językach kongresowych, ponieważ jego ustalenia powinny

znaleźć należne miejsce w europejskim piśmiennictwie naukowym²³. Zaslugują na to ze wszech miar! O tym wszystkim upewniłem się 7 grudnia 2016 roku, uczestnicząc w sobotnie późne popołudnie w jednym z cennych pokazów organizowanych przez Bibliotekę Narodową w cyklu *Pierwsze/Najstarsze*, kiedy to w Pałacu Rzeczypospolitej przy pl. Krasińskich w Warszawie można było obejrzeć udostępnione odpisy *Kroniki polskiej*, przeczytać towarzyszące im planszowe teksty oraz uczestniczyć w wykładach towarzyszących pokazowi²⁴. Nie spodziewałem się, że dzieło sprzed ponad 900 lat wywoła tak ogromne zainteresowanie tłumnie zgromadzonej publiczności.

BIBLIOGRAFIA

Bagi D. 2008: *Królowie węgierscy w „Kronice” Galla Anonima*. Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU, t. 108. Kraków 2008.

Borawska D. 1965: *Gallus Anonim czy Italus Anonim*, „Przegląd Historyczny”, 56, 111-119.

Fleischer M. 1998: *Frequenzlisten zur Lyrik von Mikołaj Sęp Szarzyński, Jan Jurkowski und Szymon Szymonowicz und das Problem der statistischen Autorschaftsanalyse*. München.

Fleischer M. 1992: *Kto napisał „Erotyki” Mikołaja Sępa Szarzyńskiego*, in: Stępień M., Urbańczyk S. (eds.) *Barok w polskiej kulturze, literaturze języku. Materiały z konferencji naukowej 25 - 29 sierpnia w Krakowie*. Stępień M., Urbańczyk S. (eds.). Warszawa – Kraków, 47-58.

Gesta Principum Polonorum 2003: *The Deeds of the Princes of the Poles*. Translated and annotated by Paul W. Knoll and Frank Schaer. With a preface by Thomas N. Bisson and with editorial corrections. Central European University Press. Budapest-New York.

²³ Tym bardziej, że sam tekst *Kroniki polskiej* funkcjonuje już w obiegu międzynarodowym dzięki m.in. wydanej jako trzeci tom serii Central European Medieval Texts dwujęzycznej edycji *Gesta Principum Polonorum* (2003).

²⁴ Wykłady te wygłosili dr hab. Paweł Źmudzki (*Historia interpretowania „Kroniki polskiej” Galla Anonima: od Wincentego Kadłubka po czasy współczesne*) oraz prof. dr hab. Tomasz Jasiński (*Nie taki zwykły kronikarz, czyli Gall Anonim jako poeta i mistrz prozy*).

Janson T. 1975: *Prose Rhythm in Medieval Latin from the 9th to the 13th century*, Acta Universitatis Stockholmiensis, Studia Latina Stockholmiensia, vol. 20, Lund.

Jasiński T. 1995: *Komputer a perspektywy dyplomatyki polskiej*, in: Rokosz M. (ed.) *Tradycje i perspektywy nauk pomocniczych historii w Polsce. Materiały z sympozjum w Uniwersytecie Jagiellońskim dnia 21-22 października 1993 roku Profesorowi Zbigniewowi Perzanowskiemu przypisane*, pod. red. Mieczysława Rokosza, Kraków, 273-282.

Jasiński T. 2005: T. Jasiński, *Czy Gall Anonim to Monachus Littorensis?*, „Kwartalnik Historyczny”, 112, 3, 69-89.

Jasiński T. 2005: *O pochodzeniu Galla Anonima*. Wydawnictwo AVALON. Kraków.

Jasiński T. 2011: *„Kronika polska” Galla Anonima w świetle unikatowej analizy komputerowej nowej generacji*. Poznań.

Jasiński T. 2014: *Informatyka w służbie filologii łacińskiej i historii*. „Rocznik Biblioteki Narodowej” 45, 243-265.

Jasiński T. 2016: *Gall Anonim – poeta i mistrz prozy. Studia nad rytmiką prozy i poezji w okresie antycznym i średniowiecznym*. Wydawnictwo AVALON. Kraków.

Labuda G. 2006: *Zamiana Galla-Anonima, autora pierwszej „Kroniki dziejów Polski”, na Anonima-Wenecjanina*. „Studia Źródłoznawcze” 44, 117-126.

Liman K. 1973: *Kilka uwag o topice w „Kronice polskiej” Galla Anonima*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium” I, 47-164

Liman K. 1976: *Epitety dotyczące osób w „Kronice polskiej” Galla Anonima* in: *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, Seria Historia nr 71, Poznań, 341-355.

Liman K. 1978: *Porównania w strukturze narracyjnej „Kroniki polskiej” Anonima Galla*, „Eos” LXVI, 1978, 2, 289-303.

Plezia M. 1947: *Kronika Galla na tle historiografii XII wieku*. Polska Akademia Umiejętności, Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego. Seria II, t. 46 (71)/3. Kraków.

Plezia M. 1984: *Nowe studia nad Gallem-Anonimem* In: Chłopocka H., Kürbis B. (eds.) *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*. Poznań, 111-120.

Plezia M. 1989: *Anonim tzw. Gall, Kronika polska*. Przeł. Roman Grodecki. Przekład opracował, wstępem i przypisami opatrzył Roman Grodecki. Wyd. 6. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Wrocław.

Pohorecki F. 1929: *Rytmika kroniki Galla-Anonima*, cz.1 „Roczniki Historyczne” 5, 105-169.

Pohorecki F. 1930: *Rytmika kroniki Galla-Anonima* cz. 2 *Roczniki Historyczne* 6, 12-75.

Polheim K. 1925: *Die lateinische Reimprosa*, Berlin, 55-87.

Wenta J. 2011: *Kronika tzw. Galla Anonima. Historyczne (monastyczne i genealogiczne) oraz geograficzne konteksty powstawania*. Toruń

Wieczorek S. 2010: „*Omnibus omnia factus sum*”. Na marginesie książki Tomasza Jasińskiego, „*O pochodzeniu Galla Anonima*”. „*Kwartalnik Historyczny*” 117, 86-107.

Wojciechowski T.: 2004: *Szkice historyczne jedenastego wieku*. Poznań.

Gallus Anonymous in the lights of Tomasz Jasiński's research

(Summary)

The review article presents the latest studies on Gallus Anonymous, conducted by Prof. Tomasz Jasiński who, for over a decade, has been gaining evidence of Venetian connections of the chronicler. Prof. Jasiński took an attempt to view the prose and poetry written by Gallus as a sort of *continuum* since the ancient times. Gallus was — as proved beyond any doubt by Jasiński — a very original writer who hardly ever adopted longer sentences from other authors. Therefore, some new, original digital research methods had to be designed and applied. The traditional study methods were used to verify all the results obtained by means of computer techniques. Due to the great number of investigated works (more than 19 thousand prose works on over 900 thousand pages, plus the great amount of

poetry works), the results presented in the article would not be possible to obtain by means of traditional methods, even with a numerous research team members involved. For a long time, scholars have been considering Gallus a prose master. Jasiński's studies proved that author of *Chronica Polonorum* was also a great poet. Despite his extraordinary rigorous writing manners, Gallus created his lines with a sense of rhythm, amazing fluency, lightness and finery. He was also a master in using, among others, the sound figures of speech.

SŁOWA KLUCZOWE: chorografia, Gall Anonim, Tomasz Jasiński

KEYWORDS: chorography, Gallus Anonymous, Tomasz Jasinski

Dariusz Rott – prof. dr hab., zatrudniony w Instytucie Nauk o Literaturze Polskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (Zakład Historii Literatury Średniowiecza i Renesansu); e-mail: dariusz.rott@us.edu.pl